

ARCHIWUM UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO



ZESPÓŁ:

Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego 1849-1945

SYGNATURA:

WF II 504 – Teczki akt doktorskich podania o dopuszczenie do egzaminów ścisłych, ocena pracy, załączniki 1860-1945

SYGNATURA OBIEKTU:

WF II 504 – Jarosz Władysław

DIGITALIZACJA:

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego

2016 r.

1. NR ARCHIWUM: 805	2. NAZWA ARCHIWUM: Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego	
3. NAZWA ZESPOŁU: Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego 1849-1945 (WF II)		
4. NR ZESPOŁU: 17	5. SYGNATURA OBIEKTU: WF II 504 – Jarosz Władysław	
6. LICZBA STRON/KART: 18		7. LICZBA SKANÓW: 18
8. DATA WYKONANIA: 2016	9. NAZWA PRACOWNI: Archiwum UJ	10. WYKONAWCA KOPII CYFROWYCH: Jacek Urbanowicz
11. UWAGI: -		



chemia
rolna

Prof. Vorbrodt
" " " " " " " " " " " "

Do Dykanatu Wydziału filozoficznego

Uniwersytetu Jagiellońskiego

W Krakowie

Podpisany prosi o Zaskawę dopuszczenia go
do egzaminu wygorszalnego z:

- 1). Chemii rolnej wraz chemią ogólną
jako przedmiatu głównego.
- 2). Botaniki jako przedmiatu pobocznego.

Do próby kandydata:

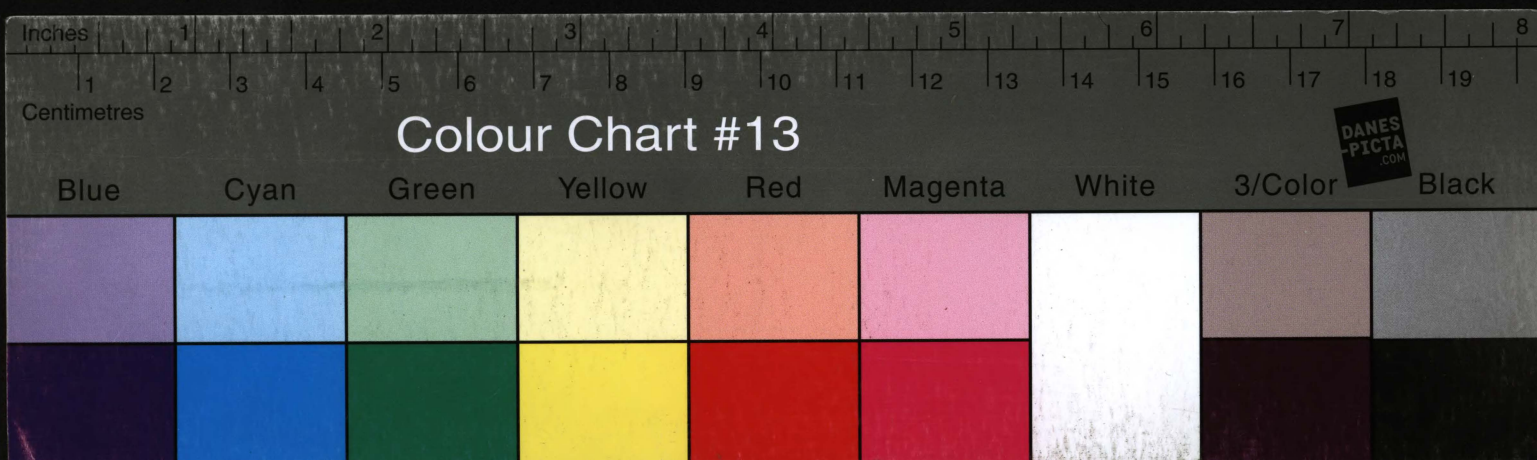
- 1). Metrykę wrodzenia
- 2). Inne dowody dojrzałości
- 3). Curriculum vitae
- 4). Swa i indeksy
- 5). Prace p.t. „Hydrolyza związków fitonowych
otrzymanych z nasion konopi, belitki,
lnu, kantanora i pszenicy, oraz z rzeźkoni
cyfry”

Mładzień Jarosław

Kraków 9. XII. 1932.

Zatwierdził otzymaniem 11. XII. 1933.

Dr Jarosław



WYDZIAŁ FILOZOFICZNY
UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI
w Krakowie
L. 3000/12

*Chyba
nie*

W Krakowie, dnia 10. grudnia 1932 r.

Do Dyrektora Wydziału Filozoficznego
Drogi Profesorze

"Dziękuję za pismo z dnia 10.12.1932 r."

Przepraszam, że nie mogłem odpowiedzieć wcześniej
na pismo z dnia 10.12.1932 r. z prośbą o
ocenę mojej pracy

Wobec tego, że nie mogę jeszcze odpowiedzieć na
pismo z dnia 10.12.1932 r. z prośbą o ocenę mojej pracy

Dziekan Wydziału Filozoficznego
Prof. J. J. J.
1. Będę wdzięczny za ocenę mojej pracy
2. Będę wdzięczny za ocenę mojej pracy

Do Dyrektora Wydziału Filozoficznego

1. Będę wdzięczny za ocenę mojej pracy

2. Będę wdzięczny za ocenę mojej pracy

3. Będę wdzięczny za ocenę mojej pracy

4. Będę wdzięczny za ocenę mojej pracy

5. Będę wdzięczny za ocenę mojej pracy

6. Będę wdzięczny za ocenę mojej pracy

7. Będę wdzięczny za ocenę mojej pracy

Wszystko z szacunkiem

W Krakowie, dnia 10.12.1932 r.

*Przepraszam, że nie mogłem odpowiedzieć wcześniej
na pismo z dnia 10.12.1932 r. z prośbą o ocenę mojej pracy*

Wszystko z szacunkiem

*Chęć
pisać*

WYDZIAŁ FILOZOFICZNY
UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
w Krakowie
L. 3020/32

W Krakowie, dnia 10. Grudnia 1932 r.

Do Przekazań Wydziału Filozoficznego
Głowi Vorbrodtowi

" Państwowemu Uniwersytetowi Jagiellońskiemu

przesyłam podane p. Władysławowi JAROSZU

z prośbą o wydanie opinii na piśmie

czy na podstawie załączonych prac

można kandydata dopuścić do wyłączenia
Dziśkian Wydziału Filozoficznego:

- 1) Chemii rolniczej oraz innych przedmiotów
- 2) Botaniki jako przedmiotu specjalnego

Wierzę, że

1) Metody wrodzenia

2) Między innymi

3) Curriculum vitae

4) Smak i zdrowie

5) Inne, które mogą być przydatne

do wyrażenia opinii na piśmie

Wierzę, że

Wierzę, że

Wierzę, że

Wierzę, że

Wierzę, że

Wierzę, że

L. 3020/r

W Krakowie, dnia 10. grudnia 1932 r.

JW Panom Profesorom:

drówi Vorbrodtowi

" Dziewońskiemu

przesyłam podanie p. Władysława JAROSZA

z prośbą o wydanie opinii na piśmie

czy na podstawie załączonej pracy

można kandydata dopuścić do rygorozów.-

Dziekan Wydziału Filozoficznego:

Ł. Dziekoński

Przewaga kolegiata się

dnia 12. grudnia 1933 r.

Proktor

Przewaga

Przewaga

Przewaga

Curriculum vitae.

Podpisany Władysław Bohdan Jaros
urodził się w Krakowie dnia 17 stycznia 1906 r.

W latach 1915/17 do 1923/24 uczęszczał do państw.
gimn. im. Kr. Jana Sobieskiego w Krakowie, gdzie zdał
egzamin dojrzałości w r. 1924. W tymże roku zapisał się
na wydział filozoficzny UJ, na który uczęszczał do roku
1931/32. W roku 1929 w lutym otrzymał ad. prof. dr. Wł.
dyńskiego wybranka tematu pracy doktorskiej, którą ukończył w listo-
padzie 1932 r.

Władysław Jaros

Kraków P. XII 1932 r.

1871

1872

1873

1874

1875

1876

1877

1878

1879

1880

1881

1882

1883

Ocena rozprawy doktorskiej p. Władysława Jarosza, zatytułowanej "Hydroлиза z związków fitynowych, otrzymanych z nasion konopi, bobiku, lnu, kasztanowca i pszenicy oraz z zarodków żyta."

Poznanie odporności związków fitynowych ma znaczenie nie tylko dla bliższego zbadania własności tego tak bardzo rozpowszechnionego ciała roślinnego, ale także i ze względów analitycznych, gdy chodzi o oznaczanie zawartości fosforanów mineralnych, występujących obok związków fitynowych. Poza bowiem różnymi metodami niedostatecznie dokładnymi, zasadniczo w tym celu posługujemy się odczynnikami molibdenowym, zawierającym w sobie mocny kwas azotowy, a z odczynnikiem tym badany roztwór wypada przez czas jakiś - chociażby bardzo nawet krótki - ogrzewać. Następnie, przy oznaczaniu zawartości różnych związków azotowych w roślinach stosujemy dygerowanie w wodzie w podwyższonej nieco temperaturze, a więc i tu - gdyby chodziło o jednoczesne oznaczanie różnych kategorii związków fosforowych - moglibyśmy otrzymywać wyniki mylne, o ile w takich warunkach mógłby następować silniejszy rozkład związków fitynowych.

Z zestawionego przez autora przeglądu literatury, dotyczącej łatwości rozpadu fityny pod wpływem różnych czynników chemicznych, widzimy, że - o ile chodzi o kwasy bardzo mocne i o ogrzewanie do temperatur znacznie przewyższających 100° C, to stwierdzono daleko idący rozkład fityny, natomiast z kwasami o średniej mocy i przy ogrzewaniu do niezbyt wysokiej temperatury fityna zachowywała się odpornie. Natomiast ogrzewanie z wodą, bez dodatku kwasów, w temperaturze wrzenia łatwo bardzo ma doprowadzać do całkowitego rozpadu fityny na kwas fosforowy i inozyt. Wobec ługów fityna zachowuje się nader odpornie, o czym świadczą badania różnych autorów.

Przedstawiony obraz różnic w odporności fityny wobec wody, kwasów i zasad w zestawieniu z estrowym charakterem fityny wydaje się dość dziwny, zdawałoby się bowiem, że skoro sama woda potrafi łatwo wywoływać rozkład fityny, to kwasy powinnyby proces ten przyspieszać, a pod działaniem zasad rozkład raczej byłby najszybszy.

Ponieważ badania nad rozkładem fityny prowadzone były niedość systematycznie, gdyż poszczególni autorzy zazwyczaj wykonywali tylko niewielką ilość doświadczeń, a porównywanie ze sobą wyników, uzyskanych przez różnych autorów nie zawsze jest łatwe z racji różnorodności preparatów, jakich używali, więc w pracy niniejszej autor przedewszystkiem wyodrębnił, za pomocą jednolitej metody preparaty fitynowe z kilku materiałów roślinnych, a mianowicie z nasion konopi, lnu, bobiku, pszenicy i kasztanowca oraz z zarodków żyta; wzięto więc do doświadczeń bardzo różnorodne typy nasion.

Mimo jednolitości postępowania otrzymane preparaty okazały się dość mocno różniącymi się między sobą zarówno pod względem całkowitej zawartości fosforu jak i co do rozpuszczalności w wodzie, a przytem - co jest bardzo charakterystyczne - w roztworach wodnych tych preparatów znaleziono więcej fosforu mineralnego, niż w roztworach w słabym kwasie azotowym; odnosi się to do wszystkich preparatów, które ^{zresztą} wogóle zawierały w sobie niewielką domieszkę fosforu mineralnych.

Ogrzewanie 6-iu preparatów fitynowych w roztworze wodnym/ wszystkie te roztwory miały odczyn kwaśny, jako że ^{niekiedy} są one ~~zale~~ kwasami solami wapniowymi kwasu fitynowego, utrzymywane w temperaturze wrzenia, a trwające od jednej do ^{64-ch} ~~16-stu~~ ^{wykonało} godzin, że przy krótkim ogrzewaniu rozkład jest bardzo nieznaczny, ~~uży-~~ w miarę przedłużania gotowania przyrosty fosforu mineralnego stają się coraz znaczniejsze, ale przy dłuższem gotowaniu ~~spotęgowanie~~ przyrostu staje się coraz słabszem, tak iż po 64 godz. krzywe, ilustrujące przyrosty fosforu mineralnego stają się już bardzo słabo tylko nachylone do osi odciętych, a rozkład bynajmniej jeszcze całkowitym się nie staje. Określanie odczynu po hydrolizie wodnych roztworów względnie podczas hydrolizy w różnych odstępach czasu dało wynik niespodziewany, albowiem odczyn przesunął się w stronę zasadowości. Ogrzewanie wodnych roztworów preparatów fitynowych w temperaturach niższych od temperatury wrzenia, a mianowicie do 60° i do 80° C albo wcale albo w minimalnym tylko stopniu wywoływało rozkład fityny przy kilkogodzinnem jego trwaniu. Przechowywanie wodnych roztworów preparatów fitynowych w temperaturze pokojowej w ciągu 4-ch miesięcy tylko w jednym preparacie pociągnęło za sobą pewien przyrost fosforu mineralnego. Naogół więc otrzymane wyniki pozostają w zgodności z tem, co znamy z literatury.

Następnie autor badał rozkład fityny pod wpływem kwasów, używając jednak nie tylko kwasów ^o względnie znacznem stężeniu, ale i słabych i bardzo rozcieńczonych. Stosowano kwas solny oraz azotowy, które w analogicznych doświadczeniach działały dość podobnie. I tu otrzymano wynik bardzo ciekawy: okazało się bowiem, że bardzo rozcieńczone kwasy, a mianowicie roztwory kwasu azotowego o stężeniu poniżej 0.1 % dają większe przyrosty mineralnego fosforu, aniżeli wodne roztwory preparatów fitynowych, natomiast kwasy o stężeniu wyższem od wyżej podanego wyraźnie hamują rozpad fityny na jej składniki. Dopiero przy długotrwałem działaniu kwasy mocniejsze dają stopień rozkładu znaczny, ~~uży~~ dorównujący rozkładowi w roztworach wodnych. I znów - podobnie jak w roztworach wodnych - w roztworach bardzo słabych kwasów po gotowaniu następowało ~~na~~ osłabienie kwasowości płynu.

Kilka doświadczeń w roztworach ługowych / dla ich wykonania zaszła konieczność przygotowania roztworu kwasu fitynowego w wodzie /, w których użyto zresztą stężeń bardzo niewielkich, doprowadziło do wniosku, że w miarę zwiększania się zasadowości płynu fitynian sodowy ulegał coraz słabszej hydrolizie, a wogóle pod wpływem odczynu zasadowego hydroliza przebiega bardzo słabo.

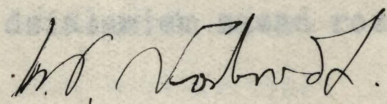
Ostatecznie więc praca niniejsza rzuca lepsze światło na zachowanie się związków fitynowych podczas ich ogrzewania w roztworach, aniżeli czyniły to prace dawniejsze; stwierdza bowiem istnienie wyraźnej i nader charakterystycznej zależności hydrolizy fityny od stężenia jonów wodorowych, panującego w danym środowisku. Można przyjąć, że istnieje pewne optimum tego stężenia, od którego posuwając się czy to w kierunku większych czy też mniejszych stężeń, będziemy otrzymywali osłabienie hydrolizy. Wynik taki odpowiada rezultatom pracy Malengreau i Prigent nad rozkładem hydrolitycznym kwasu glicerofosforowego.

Wyniki pracy niniejszej uprawniają też do wypowiedzenia zdania, że stosując metodę molibdenową do oznaczania fosforaków mineralnych obok związków fitynowych naogół nie potrzebujemy obawiać się otrzymywania wyników zbyt wysokich gdyż prawdopodobieństwo rozkładu fityny w tych warunkach jest niewielkie, i jeżeli rozkład taki zachodzi, to osiadać on może zapewne tylko stopień nieznaczny.

Zaznaczyć należy, że praca niniejsza posiada pewne braki, do których zaliczyć należy brak analizy elementarnej użytych preparatów, a także dobrze byłoby rozszerzyć zakres stosowanych roztworów pod względem ich odczynu początkowego / przede wszystkim należałoby hydrolizować roztwór początkowo obojętny /, a także bliżej zająć się kwestją zmiany odczynu podczas hydrolizy, co mogłoby lepsze światło rzucić na charakter samego procesu. Pogłębianiu podjętego tematu stanął - niestety - na przeszkodzie brak czasu, związany z terminem doktoratów.

Na podstawie powyższego uważam pracę p. Jarosza za wystarczającą do dopuszczenia kandydata do egzaminów ścisłych celem uzyskania stopnia doktora filozofii.

Kraków dnia 10. grudnia 1932 r.



Ponieważ badania nad rozkładem fityny prowadzone były ściśle systematycznie, gdyż poszczególni autorzy zazwyczaj wykonywali tylko niewielką ilość doświadczeń, a porównywanie ze sobą wyników, uzyskanych przez różnych autorów nie zawsze jest łatwe z uwagi różnorodności preparatów, jakich używali, więc w pracy niniejszej autor przede wszystkim wyodrębnił, za pomocą jednolitej metody preparaty fitynowe z kilku materiałów roślinnych a mianowicie z nasion konopi, bobiku, pszenicy i kasztanowca oraz z środków żytych; wzięto więc do doświadczeń bardzo różnorodne typy nasion.

zwiazków fitynowych podczas ich otrzymywania w roztworach, aniżeli czynily to

[illegible][illegible]

Na podstawie powyższego uważam pracę p. Jarosza za wystarczającą do do-
nie tylko kwasów, lecz także i innych związków organicznych, które w analizie chemicznej
należy stosować kwas solny oraz kwas azotowy.

Ocena rozprawy doktorskiej p. Władysława Jarosza
p.t. "Hydrolyza związków fitynowych, otrzymanych
z nasion konopi, babki, lnu, kasztanowca i psze-
nicy oraz z zarodków żyta".

Autór wykonał szereg doświadczeń nad przebiegiem
procesu rozkładu hydrolytycznego związków fitynowych (estrów
inwazy i kwasu fosforowego). Badat procesy te w różnych
warunkach temperatury, koncentracji, czasu, stosując rozróżny
rodzaje w różnych odległościach. Z doświadczeń jego wynika, że
rozkład hydrolytyczny wspomnianych substancji, podlegający z
oddzieleniem się kwasu fosforowego, odbywa się stosunkowo
naintensywniej w rozróżnych warunkach w określonym, sta-
bkowym odległości. Warunki natomiast silnie kwasne,
jak również w odległości silnie zasadowych, nie wpływają na
przyspieszenie reakcji hydrolyzy, wręcz oddają jej temu pro-
cesowi przeciwdziałać.

Praca ma charakter czysto doświadczeniowy. Autór nie
nie posiada nawet próby wyznaczenia istoty i przyczyn
zauważonych zjawisk. Jest to słaba strona jego pracy.

Niemniej ze względu na to, że obecnie upływa termin
składania egzaminów doktorskich starego typu i że praca
ta zawiera bardzo bogaty materiał doświadczeniowy,
oswiadcza się z dopuszczeniem go do egzaminów
ścisłych na stopień doktora filozofii, w szczególności zaś
do wygłoszenia z chemii (złotane chemii rolniczej) jako
przedmiotu głównego.

Kraków dnia 12 grudnia 1932

Karol Dziwowski

L. 3/13/32

131

PROTOKOŁ

dwu- godzinnego rygorozum z chemji jako przedmiotu głów-
nego i botaniki jako przedmiotu pobocznego z p. Władysławem
J A R O S Z E M, odbytego dnia 15. grudnia 1932 r.

O b e c n i :

Przewodniczący: Dziekan Prof.dr. Jachimecki

Egzaminatorowie: " " Dziewoński

" " Vorbrodt

" " Piech

Egzamin rozpoczął o godz. 9-00 Prof.dr. Karimowicz Piech

i egzaminował do godz. 9-40 następnie egzaminował Prof.

dr. do godz. w końcu zaś egzami-

nował Prof.dr. do godz.

Komisja Egzaminacyjna uznała wynik egzaminu za: *niedostateczny*
d. j. w.

Podpisy:

Stefan Jachimecki
Karimowicz Piech

W. Vorbrodt

H. Dziewoński

*Od egzaminu z Prof. Vorbrodtem
kandydat odstąpił.*

z ławami : niedostateczny. Just!
" " Diew.

L. 3244/32

15

PROTOKÓŁ

jednogodzinne rygorozum z filozofii
z p. Władysławem J A R O S Z E M
odbytego dnia 29. grudnia 1932 r.

O b e c n i:

Przewodniczący: Dziekan Prof.dr. Jachimecki

Egzaminatorowie: " " Heinrich

" " Garbowski

Egzamin rozpoczął o godz. 9.00 Prof.dr. Garbowski
i egzaminował do godz. 9.30. następnie egzaminował Prof.
dr. Heinrich do godz. 10.00

Komisja Egzaminacyjna uznała wynik egzaminu za:

d. j. w.

dostateczny

Podpisy:

Edm. Jachimecki
Heinrich
Garbowski

L: 1268/33

PROTOKÓŁ

notowany
dwu-godzinne rygorozum z chemji jako przedmiotu głównego
i z botaniki jako przedmiotu dodatkowego z p. Władysławem
Jaroszem odbytego dnia 9. czerwca 1933 r.

O b e c n i:

Przewodniczący: Dziekan Prof. Dr Z. Jachimecki

" " K. Dziewoński

Egzaminatorowie:

" " W. Vorbrodt

" " K. Piech

Egzamin rozpoczął Prof. Dr *Vorbrodt* o godz. 10.30 i egzaminował
do godz. 10.45 następnie egzaminował Prof. Dr *Piech*
do godz. 11.20. w końcu zaś egzaminował Prof. Dr *Dziewoński*
do godz. 12.00.

Komisja egzaminacyjna uznała wynik egzaminu za: *dostateczny*

d. j. w.

*niektórzy
Komisja*
Zdzisław Jachimecki

W. Vorbrodt

K. Dziewoński

K. Piech

PROLOGUE